

Jutrzelaq, 39/04/09

28. 04. 2009

Szanowny Panie Prydencie!

Mieszkańcy pastory ziem mogińskiej, miłośnicy
historii, tradycji, dziedzictwa kulturowego, zyski
głębokoś nadzieję, że S. P. Prydenc i współpracownicy
Profesor nie dopuści do dalszej degradacji
tego historycznego miejsca, do budowy oświeceni
na obszarach KS Hutnik. Lamentujemy przez
bankructwo, gwałty ignorancję, z zarysowaniem klęby na
lele.

Nawet za czasów PRL na widok spuszczających
konsumpcji zabytłości nie było możliwym, aby na
linii widokowej kopie Wandę - opactwo cystersów
powstała wielopiętrowa budowla przemysłowa
Klanton, zabytła klasa "O" wspaniały do history
dziedzictwa kultury świątyni (tak budowy 1222r)
Jest sam fakt ulokowania stadionu obok klasztoru
w latach 50-tych XX w i w oświadczeniu na jego
odrewniętym ziemiach utworzonego stadionu.

Czy dziś godzi się brnąć w podobny absurd?
Faktem gospodarności, prywatna, portylna, prywatna
odpowiedź było KS Hutnik do rezerw. Sprawdź,
do roli sportowego pomiaru. Czy dla gwałtowności
i mniej chętny warte i warte budować masę?

Opłata za przejazd spowoduje zapożyczenie. Nie i dobre?
Pomysł rozprawy z zawodów na KS Hutnik przez
Wist i Cracovię jest co najmniej wątpliwym.

Niewłaściwe obawiają się wojny przedmiotowej
zawodów obywateli. Rozboje i przesady. Obawiają
się o swoje życie i zdrowie. O własne potrzeby.
Ponadto: Hutnik nie ma odp. infrastruktury,
w tym parkingowej, na przyjęcie 2-3 tysięcy widzów.
Niedostatek zaskonów jak teraz młody mieszkańcy.
Niedostatek stadionu nadal pełni rolę obiektu
kameralnego, słodkiego i historycznego.
Nie godzi się, aby obiekt, należący do 60-letniej
dyktacji wronki, wyjechał przez na miejscu
800-letniej mogiły i Opactwa.

Rozważam propozycję stadionu „Wawelu”.

Czyżby w kwestii KS Hutnik, podobnie jak w wypadku
Sportowców (obok Opactwa i Szkoły Zespołu w Nk)
chcielibyśmy zastanowić podobnie budowę mekko? Tj.
faktów dokonanych, po nas dwóch potop. Bo tylko
leasa się liczy?

Z poważaniem

Marek Hrynchowski